

REGIONALNE CENTRUM SZKOLENIA TERYTORIALSÓW MOŻE POWSTAĆ W TORUNIU

W połowie 2019 r. powinien rozpocząć się pierwszy kurs organizowany przez tworzone właśnie Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej w Toruniu. Jednostka będzie przede wszystkim bazą wypadową dla mobilnych zespołów szkoleniowych i tym ma się różnić od swoich odpowiedników w wojskach operacyjnych. Dowództwo WOT ma ambicję utworzyć ośrodek szkoleniowy dla tej części Europy i liczy w tym zakresie na wsparcie z USA.

10 października szef MON Mariusz Błaszczak ogłosił, że wybrane zasoby Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej w Toruniu będą mogły być udostępniane sojusznikom. Zapowiedź ta padła na spotkaniu dowódców i przedstawicieli wojskowych formacji terytorialnych z 13 państw. Była to pierwsza tego typu konferencja i początek Europejskiej Inicjatywy Współpracy Regionalnej Obrony Terytorialnej (ang. European Territorial Defence Regional Cooperation Initiative), pomysłu polskiego Dowództwa WOT.

Centrum Szkolenia WOT dopiero raczkuje. Jednak, jak przekonuje w rozmowie z Defence24.pl dowódca WOT gen. dyw. Wiesław Kukuła, to jest właściwy czas, by zaprogramować zdolności, które mają zostać osiągnięte w Toruniu. Tym bardziej, że – podkreślił generał – mało jest ośrodków wyspecjalizowanych w szkoleniu formacji terytorialnych. Nie za dużo jest też miejsc, gdzie można ćwiczyć zwalczanie zagrożeń hybrydowych i walkę nieregularną.

Trzonem Centrum Szkolenia WOT w Toruniu będą mobilne zespoły treningowe gotowe do szkolenia w całej Polsce i nie tylko.

dowódca WOT gen. dyw. Wiesław Kukuła

Toruńskie centrum ma być przede wszystkim bazą wypadową dla trenerów. To przeciwieństwo rozwiązań obowiązujących w wojskach operacyjnych. Tam centra szkoleniowe są ośrodkami, do których żołnierze przyjeżdżają po naukę. W WOT to szkoleniowcy mają jeździć do oddziałów rozsypanych po Polsce i – jeśli się uda – także po krajach sojuszniczych.

Czytaj też: [Miejski SAR – WOT zaczyna współpracę z Izraelczykami](#)

Gen. Kukuła podkreśla, że takie rozwiązanie przyniesie oszczędności. Taniej jest bowiem zapewnić transport, wyżywienie i nocleg dla zespołu kilku trenerów niż dla setki szkolonych żołnierzy. Zajęcia

prowadzone w rejonach odpowiedzialności pododdziałów obrony terytorialnej bardziej pasują też do charakteru tej formacji. – *Trening musi dotrzeć do ludzi, a nie ludzie do treningu* – uważa dowódca WOT.

Dysponując mobilnymi zespołami szkoleniowymi, łatwiej będzie też realizować zadania poza granicami Polski. – *Jeśli zespół szkoleniowy może dojechać do miejscowości pod Rzeszowem, to jaki problem, żeby pojechał na przykład na Węgry?* – pyta retorycznie gen. Kukuła.

Czytaj też: [Szef SGWP znów będzie dowodził. Sejm uchwalił tzw. mały SKiD](#)

W zamyśle Dowództwa WOT ponadnarodowy charakter Centrum Szkolenia WOT ułatwiłby uzyskanie wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych. Gen. Kukuła nie ukrywa, że na to liczy, nie tylko ze strony Gwardii Narodowej stanu Illinois, która od 25 lat współpracuje z Wojskiem Polskim, ale i ze strony gwardzistów z Zachodniej Wirginii. Dowódcy Gwardii Narodowej z obu stanów byli w Warszawie na konferencji formacji obrony terytorialnej.

– *Bardzo liczę na wsparcie ze strony Gwardii Narodowej USA, która bardzo mocno angażuje się we wsparcie Polski i państw bałtyckich. Przyjęty przez nas model otwarcia na wzmacnianie zdolności obronnych państw w regionie już dziś spotyka się ze pełnym zrozumieniem ze strony naszego strategicznego partnera* – uważa dowódca WOT.

Czytaj też: [W swoje święto WOT stawia na tradycję i nowoczesność](#)

Na czym miałyby polegać współpraca z gwardzistami z Zachodniej Wirginii, tego gen. Kukuła na razie nie chce mówić. Wiadomo jednak, że formacja z tego stanu specjalizuje się w szkoleniu z prowadzenia walki nieregularnej oraz zwalczania zagrożeń hybrydowych. Już na pierwszy rzut oka wydaje się, że są to zdolności przydatne z punktu widzenia obrony terytorialnej w Polsce i pozostałych państwach Europy Środkowowschodniej. Inną specjalizacją gwardzistów z Zachodniej Wirginii jest też rozpoznawanie zagrożeń związanych z użyciem broni masowego rażenia.

– *Za cały program współpracy wojskowej z Polską odpowiada w Stanach Zjednoczonych Gwardia Narodowa z Illinois. W przypadku Zachodniej Wirginii myślimy o programie sektorowym* – przyznał dowódca WOT. Dodał, że otrzymał też propozycję wysłania żołnierzy terytorialnej służby wojskowej na szkolenie do wybranych ośrodków w Stanach Zjednoczonych.

Czytaj też: [Dodatkowe 1,6 mld zł na modernizację wojska w tym roku](#)

To, że Centrum Szkolenia WOT ma być przede wszystkim bazą wypadową dla mobilnych zespołów szkoleniowych, nie oznacza, że nie będzie prowadziło szkolenia w Toruniu. Część zajęć ma odbywać się na tym samym poligonie, współdzielonym z Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia. Chodzi np. o szkolenie operatorów dronów uderzeniowych.

Czytaj też: [Terytorialiści dostaną bezpilotowce FlyEye. IU rozpoczął negocjacje](#)

Na razie jednak w Toruniu trwają remonty. Centrum szkolenia WOT ma zajmować trzy budynki. Tam znajdują się m.in. sale wykładowe. – *Pierwszy kurs wystartuje w połowie przyszłego roku. Pełną*

zdolność zamierzamy osiągnąć w ciągu pięciu lat – zapowiada gen. Kukuła.

Czytaj też: [Gen. Gromadziński: sztab 18 DZ ma powstać do września 2019 r., następnie przejmie 1 BPanc. i 21 BSP \[SKANER Defence24\]](#)

Rozmawiał Rafał Lesiecki, współpraca Bartłomiej Sulik